

Sygn. akt I C 1326/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Juszczyżyn

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Justyna Kochan - Rogoż

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa P. (...) z siedzibą we W.

przeciwko J. B.

o zapłatę

powództwo oddała.

SSR Paweł Juszczyżyn

Sygn. akt I C 1326/17 upr

UZASADNIENIE

Powód P. (...) z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. B. kwoty 4966 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego roszczenia wskazał, że dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciężącego na stronie pozwanej jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...) z dnia 30 marca 2017r.

Pozwany J. B. nie stawiał się na rozprawę, ani nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że powód dołączył do pozwu niepoświadczone za zgodność kserokopie załączników w postaci Umowy Kredytu Gotówkowego (...), wniosku o przyznanie kredytu gotówkowego (...), harmonogramu spłaty kredytu, wyciągu z ksiąg (...) BANK S.A. (Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...)), wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...), postanowienia tutejszego Sądu z dnia 31 marca 2003 r. oraz wezwania pozwanego do uregulowania powstałego zadłużenia. Reprezentujący powoda pełnomocnik nie uwierzytelnił złożonych kserokopii. Nie można zatem przyjmować, iż kserokopie stanowią odzwierciedlenie rzeczywistych dokumentów i zawartych umów, skoro ich prawdziwości nie potwierdził pełnomocnik strony.

Zważyć trzeba, że w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego dokumentem jest wyłącznie oryginał. Kserokopia, jako odwzorowanie oryginału, może być uznana wyłącznie za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczone podpisem strony kserokopia

nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 r. IV CKN 59/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08). Dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Dopiero po umieszczeniu na kopii poświadczenia zgodności z oryginałem można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału.

Złożone przez powoda kserokopie nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, nie można zatem uznać ich za wiarygodne dowody świadczące o przysługiwaniu wierzytelności pierwotnemu wierzycielowi oraz o zbyciu jakiegokolwiek wierzytelności na rzecz powoda.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał również, by dochodzone roszczenie, w wysokości wskazanej w pozwie, rzeczywiście mu przysługiwało, tzn. aby wierzytelność wobec pozwanego wynosiła kwotę wskazaną w pozwie i objęta była umową przelewu wierzytelności zawartą z pierwotnym wierzycielem. Załączone do pozwu dokumenty wskazywały jedynie, iż zawarto umowę przelewu. Z umowy tej nie wynika jednak to, aby przedmiotem obrotu była wierzytelność wobec pozwanego i aby powód stał się nabywcą jakiegokolwiek wierzytelności przysługującej zbywcy względem pozwanego. W samej umowie cesji nie wskazano wierzytelności wobec pozwanego.

Powód przedłożył również niepoświadczone za zgodność z oryginałem skierowane do pozwanego zawiadomienie o cesji. Pismo to może być dowodem co najwyżej na to, że pismo o takiej treści zostało sporządzone. Brak jest również podstaw do wnioskowania, że zostało w ogóle do pozwanego wysłane, albowiem powód nie przedłożył na dowód powyższego potwierdzenia odbioru lub chociaż nadania tejże przesyłki.

Powód nie wykazał również tego, by skutecznie nastąpiło nabycie wierzytelności na mocy umowy z 19 grudnia 2005 r., gdyż przeniesienie objętych nią wierzytelności miało nastąpić pod warunkiem zapłaty ceny za sprzedawane wierzytelności, podczas gdy powód nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na zapłatę ceny za przelew wierzytelności, a tym samym nie wykazał tego, że nabył wierzytelność przeciwko pozwanemu.

W ocenie Sądu zatem powód nie udowodnił, aby rzeczywiście doszło do przelewu wierzytelności. W myśl zaś przepisu art. 509 § 1 i 2 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.).

Mając na uwadze przedstawione okoliczności należy uznać, iż powód nie wykazał także tego, by przysługuje mu względem pozwanego dochodzona pozwem wierzytelność. Zgodnie zaś z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Od obowiązku wskazywania dowodów nie zwalnia bynajmniej powoda treść przepisu art. 339 k.p.c., zgodnie z którą, jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Z treści tego przepisu wynika bowiem również, iż twierdzeń powoda nie przyjmuje się za prawdziwe, jeśli budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Mając na względzie wszystkie przedstawione okoliczności oraz powołane przepisy powództwo należało oddalić.

/-/ SSR Paweł Juszczyzyn